

Postanowienie

Dnia 17 września 2013 r.

Sąd Rejonowy w Otwocku Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Daśko

Protokolant: Jolanta Olszewska

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013 r. na posiedzeniu

w sprawie Izabeli Działak i Grzegorza Kurkowskiego

oskarżonych o przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. oraz art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt

z urzędu w przedmiocie umorzenia postępowania

na podstawie art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k.

postanawia:

umorzyć postępowanie karne wobec Izabeli Działak i Grzegorza Kurkowskiego z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia, a kosztami tego postępowania obciążyć Skarb Państwa.

Uzasadnienie

W dniu 11 maja 2011 r. wpłynął do tutejszego Sądu subsydiarny akt oskarżenia przeciwko Izabeli Działak i Grzegorzowi Kurkowskiemu złożony przez pełnomocnika Fundacji dla Zwierząt ARGOS.

Izabela Działak została oskarżona o to, że w latach 2006-2010 pełniąc funkcję dyrektora schroniska dla bezdomnych zwierząt w Celestynowie, znęcała się nad zwierzętami w ten sposób, że utrzymywała je w niewłaściwych warunkach bytowania, w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa, tj. w stanie brudu, nieleczonej choroby, w niewłaściwych pomieszczeniach i nadmiernej ciasnocie, tj. o czyn z art. 35 ust. 1a w zw. z art. 6 ust. 1a pkt 10 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt.

Natomiast Grzegorz Kurkowski oskarżony został o to, że w latach 2006-2010, będąc funkcjonariuszem publicznym (Powiatowym Lekarzem Weterynarii w Otwocku) odpowiedzialnym za nadzór nad schroniskiem dla bezdomnych zwierząt w Celestynowie, działał na szkodę interesu publicznego określonego ustawą o ochronie zwierząt, w ten sposób, że nie dopełniał swych obowiązków poprzez zaniechanie stosowania środków nadzoru i poświadczenie nieprawdy w raportach o stanie zwierząt w schronisku, przez co umożliwiał Izabeli Działak znęcanie się nad zwierzętami, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt.

W uzasadnieniu aktu oskarżenia pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego wskazał odnośnie Izabeli Działak, iż stan zarządzanego przez nią schroniska zawsze był prymitywny i zużyty, a

niewłaściwe warunki bytowania psów wynikały z przyjmowania zwierząt w liczbie przekraczającej możliwości zapewnienia im opieki. Oskarżyciel wskazał również na nieprawidłowości związane z dokumentacją schroniska, m.in. luki w ewidencji powodujące niemożliwość doliczenia się stanu psów przebywających w schronisku. Wskazano również na niejasny w ocenie oskarżyciela system finansowania schroniska i uzyskiwanie przez nie z różnych źródeł środków na pokrycie tych samych kosztów. Oskarżyciel podniósł również, iż dyrektorka schroniska wykorzystywała jego przepełnienie i zły stan celem wymuszania w mediach darowizn od miłośników zwierząt. Odnośnie Grzegorza Kurkowskiego oskarżyciel wskazał, iż pełniąc obowiązki Powiatowego Lekarza Weterynarii nie sprawował on nad schroniskiem w Celestynowie właściwego nadzoru oraz poświadczal nieprawdę w raportach o stanie zwierząt w schronisku. Zdaniem oskarżyciela Grzegorz Kurkowski m.in. biernie godził się na przepełnienie schroniska, zaniechał nadzoru nad gabinetem weterynaryjnym w schronisku oraz dokumentacją dotyczącą leczenia i uśmiercania zwierząt. W ocenie oskarżyciela niedopełnienie przez oskarżonego obowiązków pozwoliło na znęcanie się nad zwierzętami przez oskarżoną poprzez utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania w sposób zagrażający ich zdrowiu.

Sąd zważył co następuje:

W ocenie Sądu, już tylko po dokonaniu powierzchownej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, bez dokonywania oceny poszczególnych dowodów pod względem merytorycznym, uznać należy, że w sprawie niniejszej zachodzi oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia w rozumieniu art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k.

Na podstawie zgromadzonych materiałów można ustalić wąski zakres okoliczności w sprawie bezspornych. Mianowicie, iż w czasie kiedy dyrektorem schroniska w Celestynowie była oskarżona oskarżony pełnił obowiązki nadzorującego schronisko Powiatowego Lekarza Weterynarii w Otwocku, w tym okresie schronisko przyjmowało psy z kilku gmin z terenu województwa mazowieckiego oraz generalnie było placówką przepełnioną. Natomiast pozostałe, najistotniejsze dla sprawy fakty dotyczące przede wszystkim - oceny pracy schroniska, skali jego przepełnienia, warunków bytowych psów (jakości opieki, brudu na terenie schroniska, walk i okaleczenia się psów, braku wystarczającej liczby boksów), kompletności i rzetelności prowadzonej przez schronisko dokumentacji, celowego uśmiercania psów z uwagi na przepełnienie schroniska – pozostają w niniejszej sprawie przedmiotem sporu między stronami.

Dla przypisania winy oskarżonym, Izabeli Działak w zakresie przestępstwa z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt, oraz Grzegorzowi Kurkowskiemu w zakresie przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. - niezbędne są niebudzące wątpliwości dowody, które wskazywałyby na istnienie po stronie oskarżonych bezpośredniego zamiaru popełnienia zarzuconych im czynów, gdyż oba przestępstwa można popełnić tylko umyślnie. W aktach sprawy brak jest takich dowodów. W zasadzie jedynymi dowodami zebranymi w sprawie na wyżej wskazaną okoliczność są sprzeczne ze sobą relacje oskarżonych i oskarżyciela subsydiarnego. Zeznania pozostałych świadków również można podzielić wedle klucza na tych popierających wersję oskarżonych (twierdzących że psom w schronisku nie działa się krzywda, były nakarmione i zadbane, a wszystko czyniono w trosce o nie) i tych popierających wersję oskarżyciela (twierdzących że psy były chowane w złych warunkach, zaniedbane i wychudzone). Jednocześnie brak jest jakichkolwiek innych dowodów, które mogłyby posłużyć do weryfikacji tych konkurujących wersji wydarzeń.

Podkreślić w tym miejscu wyrażnie należy, że w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że przestępstwo znęcania się nad zwierzętami określone w art. 35 ustawy o ochronie zwierząt można popełnić tylko w sposób umyślny. Wyraz takiemu pogładowi dał Sąd Najwyższy w wyroku - SN V KK 187/09 z dnia 2009-11-16, LEX nr 553896 – stwierdzając iż - *Przestępstwo znęcania się nad zwierzętami określone w art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt może być popełnione tylko umyślnie i to wyłącznie z zamiarem bezpośrednim (...)* Znęcaniem się jest

natomiast każde z wymienionych w art. 6 ust. 2 ustawy sposobów bezpośredniego postępowania w stosunku do zwierzęcia, które muszą być objęte zamiarem bezpośrednim sprawcy, zamiar odnosi się więc do samej czynności sprawczej, a nie do spowodowania cierpień lub bólu. W doktrynie jedynie Michał Gabriel-Węglowski (autor monografii na temat ochrony zwierząt) sugeruje, iż przedmiotowe przestępstwo można popełnić ró(b)wnież w zamiarze ewentualnym. Nawet gdyby zgodzić się z tym poglądem, to już z powierzchownej analizy niniejszej sprawy wynika, iż oskarżonym niemożliwym byłoby w żaden sposób udowodnić umyślności w działaniu (czy to w zamiarze bezpośrednim czy ewentualnym), w sytuacji gdy z materiałów sprawy wynikają pewne zaniedbania i niechlujstwo w prowadzeniu dokumentacji, ale które jednak można rozważać tylko i wyłącznie w kategoriach objętych działaniami nieumyślnymi. Podkreślić należy, że w aktach nie ma żadnego bezpośredniego dowodu na to że oskarżony bądź oskarżona w jakikolwiek sposób – celowo wyrządzali krzywdę zwierzętom przebywającym w schronisku.

Podobnie sytuacja ma się w zakresie przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., które również można popełnić tylko w sposób umyślny, w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2010-11-09, WA 32/10, OSNwSK 2010/1/2214, w którym stwierdził, iż – *Przestępstwo określone w art. 231 § 1 k.k. może być popełnione tylko umyślnie i to zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i zamiarem wynikowym. Sprawca takiego czynu musi mieć świadomość w postaci pewności lub możliwości, że jego zachowanie narusza uprawnienia lub stanowi niewypełnienie obowiązków i że przez to działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Świadomość sprawcy łączyć się może z chęcią działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, a nawet spowodowania takiej szkody, albo z godzeniem się na działanie na szkodę lub spowodowanie szkody.*

Nie zasługują również na uwzględnienie argumenty podnoszone w akcie oskarżenia, które rzekomo miałyby świadczyć, iż oskarżeni swoim zachowaniem dopuścili się zarzuconych im przestępstw. Większość z tych ustaleń oskarżyciela jest efektem wybiórczej i tendencyjnej oceny faktów dotyczących schroniska wynikających ze statystyk, dostępnych raportów i przekazów medialnych. Ze zgromadzonego w sprawie materiału nie wynika żadne ze sugerowanych przez oskarżyciela ustaleń. Z samego faktu niedofinansowania schroniska i jego permanentnego przepełnienia nie można wyciągać pochopnych wniosków. Czysto hipotetycznie nawet gdyby przyjąć za prawdziwe twierdzenia oskarżyciela, że w schronisku panowały złe warunki bytowania psów (było brudno, psy były głodne, formowały się w sfory) to *per se* i tak nie oznacza to jeszcze, że dyrektorka schroniska i nadzorujący je lekarz weterynarii zrealizowali zamię umyślności niezbędne dla przypisania im odpowiedzialności karnej za przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. i art. 35 ustawy o ochronie zwierząt. Natomiast twierdzenia oskarżyciela o celowym zadawaniu krzywdy zwierzętom przez poddawanie ich nieuzasadnionym eutanazjom są zupełnie gołosłowne. Zauważyć należy, że oskarżyciel twierdzi, iż przepełnienie prowadziło do celowego uśmiercania psów, a pomimo tak dużej ilości psów przewijających się przez schronisko, nie udało mu się znaleźć niebudzących wątpliwości dowodów dotyczących nieuzasadnionej eutanazji choćby jednego psa.

Również podnoszony w akcie oskarżenia fakt, iż w dokumentacji schroniska były jakieś poważne nieprawidłowości nie jest taki oczywisty jak to przedstawia pełnomocnik oskarżyciela substydianego. Wskazać należy, iż nie istnieją regulacje prawne, które w sposób szczegółowy regulowałyby formę prowadzenia dokumentacji i ewidencji przez schronisko. Osoby, które tę dokumentację prowadziły nie były w tym zakresie szkolone i jak same wskazywały uczyły się na własnych błędach. Dlatego też przedmiotowa dokumentacja była prowadzona w sposób nieudolny, często po prostu niechlujnie. Jednakże z tego typu zaniedbań, które też można rozpatrywać tylko w kategoriach nieumyślności nie można wyprowadzać tak szerokich wniosków jak czyni to oskarżyciel, dla którego z powyższych nieprawidłowości w dokumentach wynika, iż psy były celowo uśmiercane. Podejrzenia oskarżyciela w tym zakresie nie są poparte żadnymi konkretnymi dowodami. W ocenie Sądu szeregu okoliczności istotnych dla bytów przestępstw z art. 231 § 1 k.k. oraz art. 35 ustawy o ochronie zwierząt, w tym również okoliczności przedmiotowych - nie da się w ogóle ustalić, gdyż nie istnieją żadne konkretne dowody w tym zakresie.

W zakresie zarzutu stawianego Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii w Otwocku Grzegorzowi Kurkowskiemu w oparciu o zgromadzone materiały nie tylko nie sposób wykazać umyślnego niedopełnienia obowiązków, ale również nie są prawdziwe twierdzenia oskarżyciela o bierności oskarżonego. Jak wynika bowiem z akt sprawy, Grzegorz Kurkowski pełniąc swoje obowiązki dostrzegał pewne nieprawidłowości w działaniu schroniska w Celestynowie, starał się reagować i wydał w tym zakresie szereg decyzji, na decyzji zakazującej dalszych przyjęć do schroniska kończąc. Faktycznie zauważyć można, iż niekiedy oskarżony czynił to nieudolnie mając przede wszystkim problemy z egzekwowalnością wydawanych przez siebie decyzji, jednakże nie jest to w żadnym wypadku wystarczająca podstawą do stwierdzenia, że umyślnie działał na szkodę interesu publicznego i w sposób umyślny dopuścił się przestępstwa urzędniczego stypizowanego w art. 231 § 1 k.k.

Sytuacji schroniska dla psów w Celestynowie nie można poza tym analizować w oderwaniu od sytuacji innych tego typu placówek w kraju. Faktem powszechnie znanym jest to, że schroniska nie są w stopniu wystarczającym dofinansowane przez gminy, ich działalność nie jest rentowna i placówki cierpią na permanentny brak środków(c)w. Jednakże starają się realizować na miarę możliwości stawiane przed nimi cele. Wspomnieć w tym miejscu należy o stawianych przez oskarżyciela subsydiarnych zarzutach odnośnie nieprawidłowości w finansowaniu (ewentualnych malwersacjach) schroniska w Celestynowie. Tego typu podejrzenia nie mają żadnego pokrycia w dowodach zebranych w toku niniejszego postępowania, a wręcz przeciwnie. Przed wydaniem drugiej decyzji o umorzeniu postępowania prokurator je prowadzący uzyskał dokumentację dotyczącą finansowania schroniska w Celestynowie. Z dokumentów tych wynika, iż środki otrzymywane przez schronisko ze wszelkich możliwych źródeł zliczone łącznie, przy uwzględnieniu ilości psów przebywających w schronisku, stanowią zaledwie przysłowiową kroplę w morzu potrzeb. Zresztą wiele podnoszonych przez oskarżyciela okoliczności nie znajduje swojego odzwierciedlenia w zgromadzonych materiałach, jak choćby wątek związany z niejasnymi okolicznościami wywożenia psów do Niemiec. W aktach znajduje się oficjalna odpowiedź ze strony niemieckiej organizacji zajmującej się ochroną zwierząt potwierdzająca współpracę ze schroniskiem w Celestynowie.

Większość twierdzeń wskazanych w subsydiarnym akcie oskarżenia ma charakter przejawskawiony, nie ma oparcia w dowodach ale w wybiórczo analizowanych danych statystycznych, oraz stanowi jedynie tendencyjną interpretację wybranych przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej dokumentów dotyczących schroniska. Stwierdzić należy, iż już tylko po nader powierzchownej analizie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie ukazuje inny stan faktyczny niniejszej sprawy aniżeli ten wskazany w subsydiarnym akcie oskarżenia. W przekonaniu Sądu brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających zaistnienie przestępstwa. W zasadzie treść subsydiarnego aktu oskarżenia stanowi jedynie polemikę z umarżającymi postępowanie postanowieniami prokuratorskimi. Dodatkowo oskarżyciel nie podnosi żadnych nowych okoliczności i nie wnioskuję o przeprowadzenie jakichkolwiek nowych dowodów mających uzasadniać tezę oskarżenia.

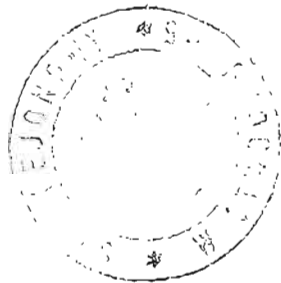
Podkreślić należy, iż umarżając postępowanie w niniejszej sprawie Sąd miał na uwadze orzeczenie Sądu Najwyższego (post. SN z 07.09.1994 r. III KRN 98/04, Nr 11-12, poz. 72) zgodnie z którym – oczywisty brak podstaw oskarżenia jako przesłanka umorzenia postępowania zachodzi m.in. w sytuacji braku jakichkolwiek dowodów świadczących o popełnieniu przez oskarżonego zarzucanego mu przestępstwa, a nie może być efektem oceny dowodów. O oczywistym braku podstaw oskarżenia w sprawie można mówić jedynie wówczas, gdy postępowanie przygotowawcze nie zawiera braków lub gdy braków tych nie da się uzupełnić (J. Tylman, Grzegorzcyk, Komentarz k.p.k., s. 630). Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że w sprawie powyższej na etapie postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuratora zostały podjęte liczne możliwe działania mające na celu zgromadzenie pełnego materiału dowodowego. Materiał ten nie daje jednak w stopniu oczywistym żadnych podstaw do stwierdzenia zaistnienia

przestępstwa. Wniosek taki poczynić można bez dokonywania jakiegokolwiek weryfikacji dowodów pod względem ich wiarygodności, gdyż w subsydiarnym akcie oskarżenia nie zostały wskazane żadne konkretne dowody.

Podkreślić również należy, że relacje stron co do wielu okoliczności sprawy są sprzeczne (choć i tak większość tych okoliczności można rozpatrywać tylko w kategoriach lekkomyślności i niedbalstwa), a obie wersje wydarzeń są przynajmniej w równym stopniu prawdopodobne i żadnej z nich w sposób skuteczny nie da się podważyć, tym bardziej iż nie istnieją środki dowodowe, które mogłyby temu posłużyć. Natomiast orzeczenia o winie nie można oprzeć jedynie na domysłach sprawstwa danej osoby i to w dodatku czynionych na podstawie interpretacji spornych faktów wyłącznie na niekorzyść oskarżonych. Pamiętać należy, iż zamiar jako element strony podmiotowej nie może być domniemywany a musi być ściśle udowodniony. Zdaniem Sądu w sprawie niniejszej brak jakichkolwiek dowodów świadczących o popełnieniu przestępstw zarzuconych oskarżonym w subsydiarnym akcie oskarżenia.

Reasumując, stwierdzić należy że nie istnieją w sprawie niniejszej żadne bezpośrednie dowody, które w sposób nie budzący wątpliwości wskazywałyby, że oskarżeni Izabela Działak i Grzegorz Kurkowski swoim zachowaniem zrealizowali znamiona typów czynów zabronionych określonego w art. 231 § 1 k.k. oraz art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt, a relacje stron procesowych są w tym zakresie niemiarodajne z uwagi na niemożliwe do usunięcia sprzeczności między nimi.

Mając powyższe na uwadze Sąd postanowił umorzyć postępowanie karne przeciwko Izabeli Działak o czyn z art. 35 ust. 1a w zw. z art. 6 ust. 1a pkt 10 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt, natomiast przeciwko Grzegorzowi Kurkowskiemu o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt - na podstawie art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k. z powodu oczywistego braku podstaw oskarżenia.



ZA ZGODNOŚCIĄ
Z ORYGINAŁEM
świadectwa

Stary
Sekretarz Sądowy
Jolanta Miszczyńska

Sąd Rejonowy w Otwocku
II Wydział Karny
ul. Armii Krajowej 2
05-400 Otwock
(22) 7782522

Data wysłania: 18 września 2013

Sygnatura akt: II K 604/12

Sygnatura akt: 2 Ds 123/12

Pani

Fundacja dla Zwierząt ARGOS

ul. Garncarska 37a
04-886 Warszawa

DORĘCZENIE ODPISU POSTANOWIENIA

Sąd Rejonowy w Otwocku II Wydział Karny doręcza Pani odpis postanowienia z dnia 17 września 2013

Na postanowienie przysługuje prawo wniesienia zażalenia.

starszy
Sekretarz Sądowy
Jolanta Olczewska

P O U C Z E N I E

1. Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, na postanowienie kończące postępowanie stronom służy zażalenie.
2. Na inne postanowienia służy zażalenie tylko w wypadkach wyraźnie w ustawie wskazanych.
3. Zażalenie wnosi się do Sądu, który wydał zaskarżone postanowienie lub zarządzenie.
4. Jeżeli ustawa nakazuje doręczenie odpisu postanowienia (zarządzenia), termin do zażalenia liczy się od daty doręczenia. Wynosi on siedem dni. Zażalenie po upływie terminu nie będzie przyjęte.